

Sygn. akt: I ACa 1435/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wiesława Kuberska
Sędziowie:	SSA Tomasz Szabelski (spr.) SSA Krystyna Golinowska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. M.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej V. (...) w W.**

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 14 sierpnia 2013r. sygn. akt II C 601/10

I. zmienia zaskarżony wyrok na następujący:

„1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz A. M. kwotę 188.026 (sto osiemdziesiąt osiem tysięcy dwadzieścia sześć) złotych z ustawowymi odsetkami: od kwoty 31.512 (trzydzieści jeden tysięcy pięćset dwanaście) złotych od dnia 30 kwietnia 2007 roku oraz od kwoty 156.514 (sto pięćdziesiąt sześć tysięcy pięćset czternaście) złotych od dnia 26 marca 2010 roku do dnia zapłaty, a także kwotę 11.524,60 (jedenaście tysięcy pięćset dwadzieścia cztery i 60/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. oddala powództwo w pozostałej części.”;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz A. M. kwotę 8.275 (osiem tysięcy dwieście siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa A. M. przeciwko Towarzystwu (...) SA w W. Oddział w Ł. o zapłatę w pkt 1 zasądził od Towarzystwa (...) SA w W. Oddział w Ł. na rzecz A. M. kwotę 60.550 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 11.800 złotych od dnia 11 czerwca 2008 roku do dnia zapłaty, od kwoty 48.750 złotych od dnia 24 kwietnia 2010 roku do dnia zapłaty, w pkt 2 oddalił powództwo w pozostałej części, w pkt 3 zasądził od A. M. na rzecz Towarzystwa (...) SA w W. Oddział w Ł. kwotę 16.728 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, zaś w pkt 4 nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na tle następującego stanu faktycznego sprawy: powód A. M. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą „(...) (...)” z siedzibą w Ł. przy ul. (...).

Powód jest właścicielem pojazdu marki (...) model R 143 o nr rej (...), zakupionym i wykorzystywanym w ramach prowadzonej działalności.

W dniu 30 marca 2007 roku około godziny 16.00 na ulicy (...) w P. doszło do kolizji drogowej, w której należący do powoda pojazd (...) wraz z przyczepą o nr rej. (...) prowadzony przez S. P., najechał na tył zespołu pojazdów – ciągnika siodłowego marki R. (...) o nr rej. (...) z naczepą typu becza nr rej (...). Na miejsce kolizji została wezwana Policja. S. P. został ukarany mandatem karnym za niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami i odebrano mu dowód rejestracyjny.

Na skutek kolizji w pojeździe (...) uległ uszkodzeniu prawy przedni narożnik: błotnik, lampa, szyba czołowa, schody, zderzak, kabina uległa przesunięciu, nastąpił wyciek płynów eksploatacyjnych.

Przy zakupie przedmiotowego pojazdu powód dokonał odliczenia podatku VAT naliczonego przy jego zakupie w wysokości 22 %.

Przedmiotowy pojazd w czasie gdy doszło do zdarzenia posiadał polisę ubezpieczenia AC w (...) S.A. z siedzibą w W., numer polisy (...). Suma ubezpieczenia określona została: w dniu 01.04.2006 r. – na kwotę 89.000 zł, a w dniu 30.03.2007 r. – na kwotę 82.000. Sumę ubezpieczenia ustalono na podstawie systemu (...)Ekspert. We wniosku o ubezpieczenie pojazd opisano jako samochód ciężarowy o masie powyżej 3,5 tony z dźwigiem (...).

Na samochodzie ustanowiono cesję na rzecz (...) Banku (...) w Ł..

A. M. zgłosił w dniu 30.03.2007 r. szkodę rzeczoznawcy pozwanego A. B.. Zgłoszenie nie zawierało nr dowodu osobistego.

Do ubezpieczyciela zgłoszenie szkody dotarło za pośrednictwem poczty elektronicznej w dniu 02 kwietnia 2007 r.

Z notatki urzędowej sporządzonej przez funkcjonariuszy policji wynikało, że w kolizji drogowej brał udział ciągnik siodłowy marki S..

W zgłoszeniu szkody powód oświadczył, że przy nabyciu pojazdu odliczył VAT w wysokości 22 %.

Pismem z dnia 02 kwietnia 2007 r. ubezpieczyciel potwierdził otrzymanie zawiadomienia o szkodzie i wezwał powoda do przedłożenia dodatkowych dokumentów niezbędnych do rozpatrzenia zgłoszonych roszczeń.

Powód za pośrednictwem faksu w dniu 11 kwietnia 2007 r. przesłał kserokopię prawa jazdy i dowodu rejestracyjnego.

W dniu 23 maja 2007 r. strona pozwana skierowała pismo do (...) Banku (...) w Ł. informujące o postępowaniu likwidacyjnym szkody z dnia 30.03.2007 r. i przewidywanej wysokości odszkodowania w kwocie około 24.000 zł i zawierające prośbę o wskazanie odbiorcy odszkodowania.

Pismem z dnia 1 czerwca 2007 r. (...) Bank (...) w Ł. wyraził zgodę na wypłatę odszkodowania z tytułu szkody komunikacyjnej z dnia 30.03.2007 r. dotyczącej pojazdu marki S. (...) nr rej (...) E na rachunek właściciela pojazdu A. M..

W toku postępowania wyjaśniającego przeprowadzonego przez ubezpieczyciela ekspert pozwanego towarzystwa uznał, że przedstawiony do oględzin pojazd marki S. nr rej. (...) typu skrzyniowego posiada parametry niezgodne ze specyfikacją producenta, a ponadto nr VIN nabitą na ramie posiada niezgodne z danymi producenta miejsce nabicia tego numeru.

W związku z tym, pozwany uznał, że istnieją poważne rozbieżności między danymi pojazdu okazanego do oględzin a danymi wynikającymi ze specyfikacji – pojazd skrzyniowy wynikający z okazania i dowodu rejestracyjnego, różnej daty produkcji oraz wielu innych parametrów i pismem z dnia 17 października 2007 roku odmówił powodowi wypłaty odszkodowania, powołując się na § 6 ust. 6 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) S.A.

Z uwagi na stwierdzoną rozbieżność w zakresie danych pojazdu ubezpieczonego i pojazdu uszkodzonego i niemożność wyjaśnienia okoliczności koniecznych dla ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, pozwane Towarzystwo (...) w dniu 25 czerwca 2007 r. skierowało zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przez A. M. przestępstwa.

W toku przedmiotowego postępowania przygotowawczego, na wniosek organów ścigania zostały sporządzone dwie opinie Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w Ł.. W pierwszej, z dnia 19 maja 2008 r. stwierdzono, że zgłoszone do ubezpieczyciela uszkodzenia kolizyjne samochodu S. mogły powstać podczas kolizji z naczepą marki I. w dniu 30 marca 2007 r. w P. w okolicznościach podanych przez uczestników zdarzenia.

W drugiej ekspertyzie, sporządzonej dnia 13 marca 2008 r., nie stwierdzono śladów przerabiania lub zacierania znaków numeru identyfikacyjnego VIN podwozia przedmiotowego pojazdu ani nie ujawniono śladów usuwania lub zacierania oznaczeń na tabliczce oznaczenia silnika lub śladów wskazujących na jej wtórny montaż. Z treści ekspertyzy wynika, że sposób oznaczenia numerów silników nie odbiega od sposobów nadawania numerów silników przez producenta. W czasie badań ujawniono niefabryczne łączenia w tylnej części ramy pojazdu wskazujące na jej przedłużanie. Przeróbki te mogły wskazywać na zmianę przeznaczenia pojazdu np. z ciągnika siodłowego na samochód ciężarowy.

Postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2008 roku Prokurator Prokuratury Rejonowej Ł. umorzył postępowanie w sprawie usiłowania doprowadzenia w dniu 30 marca 2007 r. Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 240.000 zł z tytułu odszkodowania, po uprzednim wprowadzeniu ubezpieczyciela w błąd co do okoliczności i rodzaju pojazdu uczestniczącego w kolizji drogowej, podczas której zaistniała szkoda mająca być podstawą wypłaty odszkodowania, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. – z uwagi na fakt, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego.

Odpis powyższego postanowienia strona pozwana otrzymała w dniu 27 maja 2008 r.

A. M. w dniu 25 marca 2010 r. zażądał od ubezpieczyciela wypłaty kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami do dnia 30 kwietnia 2007 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania z polisy (...) nr (...) oraz kwoty 240.000 zł tytułem utraconych korzyści.

Pismem z dnia 10 czerwca 2010 r. strona pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania, ponownie powołując się na § 6 ust. 6 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) S.A.

Pojazd ubezpieczony przez pozwane towarzystwo według polisy nr (...) z dnia 1 kwietnia 2006 r., jest tym samym pojazdem, który uległ uszkodzeniu w wypadku komunikacyjnym z dnia 30 marca 2007 r.

W polisie pojazd został opisany jako samochód ciężarowy powyżej 3,5 tony o następujących parametrach: (...) o nr rej. (...), rok produkcji 1995 r., numer VIN (...), będący własnością A. M. zamieszkałego w Ł. przy ul. (...). (...) wyposażone było w niezależny układ ogrzewania oraz dźwig (...).

Istnieje rozbieżność pomiędzy obecnym stanem pojazdu a tym, w jakim zjechał on z linii produkcyjnej. Samochód o nr identyfikacyjnym VIN jak pojazd powoda został wyprodukowany jako ciągnik siodłowy dwuosiowy. Potwierdza to treść (...) S.A. w N., będącego autoryzowanym dilerem tej marki.

Jego obecny stan to samochód ciężarowy powyżej 3,5 tony, trzyosiowy ze skrzynią ładunkową

W okresie wcześniejszym pojazd użytkowany był jako auto ciężarowe z nr rej (...). Samochód był wyposażony w urządzenie dźwigowe (...). Z wykonanej dokumentacji zdjęciowej wynika, że pojazd ten jest autem skrzyniowym, trzyosiowym. Po zmianie właściciela, zarejestrowane ono było pod nr SI (...) o tym samym typie i z tym samym wyposażeniem, Od 01.04.2003 r. samochód jest własnością A. M., który nie dokonywał zmiany związanej z przeznaczeniem ani budową samochodu.

Jak wynika z powyższego, auto jeszcze w okresie przed sprowadzeniem do Polski zostało przebudowane – przedłużono w nim ramę nośną, podparto ją trzecią osią oraz zabudowa skrzynią ładunkową.

Numer identyfikacyjny VIN umieszczony na elementach samochodu zgadza się z numerem uwidocznionym w dowodzie rejestracyjnym. Zmiany w konstrukcji pojazdu nie pociągają za sobą konieczności zmiany numeru identyfikacyjnego VIN.

Numer VIN nie był modyfikowany, także wyposażenie auta nie odbiegało od podanego w dowodzie rejestracyjnym. Jak wynika z zapisów tam poczynionych pojazd wyposażony był w urządzenie dźwigowe typu (...). Adnotacja jest sygnowana stemplem 07.05.2003 roku.

Obsługą ubezpieczeniową pojazdu zajmowała się z ramienia (...) agent A. K.. Dokonywała ona oględzin pojazdu, jego numery rejestracyjne i podwozia zarówno przed zawarciem pierwszej umowy, jak i przy okazji podpisywania kolejnych. W kolejnych latach odnawiania umowy, ubezpieczony był ten sam samochód, nie stwierdzono obecności żadnych uszkodzeń. Strona pozwana nigdy nie kwestionowała wartości pojazdu w stosunku do wartości określonej w polisie.

Na skutek kolizji z dnia 30 marca 2007 roku w przedmiotowym samochodzie (...) o nr rej. (...) uległy uszkodzeniu następujące elementy: krata wlotu powietrza, pokrywa komory silnika, szyba czołowa, osłona przeciwsłoneczna, lampa obrysowa w osłonie, zderzak przedni, stopień zderzaka, reflektor przedni lewy stopnie kabiny, szkło lusterka, przewody, poduszki tłumiące, wspornik stopni, błotnik przedni prawy, wsporniki błotnika, obudowa nagrzewnicy, rura ssąca powietrza, wspornik wlewu oleju.

Koszt naprawy uszkodzonych elementów samochodu powoda pozostający w związku z wypadkiem w oparciu o średnią stawkę stosowaną przez warsztaty naprawcze wykonujące naprawy samochodów ciężarowych w rozpatrywanym okresie czasu, z użyciem części fabrycznie nowych wynosi: 45.345 zł netto (55.321,07 zł brutto tj. uwzględnieniem podatku VAT).

Technologiczny czas naprawy pojazdu wynosił 18 dni roboczych.

Wartość pojazdu na dzień wypadku wynosiła 51.800 zł brutto (42.500 zł netto) .

Wartość pozostałości pojazdu obliczonej metodą kosztu naprawy wyniosła 37.500 zł brutto (30.700 zł netto).

Obecnie wartość pojazdu powoda wynosi 19.900 zł brutto (16.200 zł netto).

Wartość pozostałości pojazdu dla pojazdu zbywanego w stanie kompletnym bez jego rozbiórki obecnie wynosi 3.300 zł brutto (2.700 zł netto).

A. M. wykorzystywał samochód S. o nr rej. (...) w prowadzonej działalności gospodarczej firmy (...), (...). Firma rozwijała się, zwiększając swoje obroty o około 260.000 zł w porównaniu z obrotami z 2006 roku. W 2007 roku powód rozszerzył swoją działalność zakładając Firmę (...) S.C M. M., A. M. o 50 % udziale we współwłasności.

Dopuszczenie pojazdu do pracy nastąpiło w dniu 04 lutego 2009 roku po przeprowadzeniu dodatkowych badań technicznych po wypadku.

Podstawę do wyliczenia hipotetycznego dochodu, który powód mógłby uzyskać w okresie od wypadku do dnia dopuszczenia pojazdu do ruchu po naprawie powypadkowej powinny stanowić skorygowane dochody związane z wykorzystaniem samochodu ciężarowego będącego przedmiotem sprawy w roku poprzedzającym wypadek tj w 2006 r. W tym okresie w związku z działalnością gospodarczą wykonywaną przy użyciu wyżej wymienionego pojazdu powód uzyskał dochód w kwocie 89.896,45 zł. Kwota ta wynika z treści dokumentacji księgowej i podatkowej firmy powoda i uwzględnia koszty uzyskania przychodów (wydatki na olej napędowy do pojazdu, wynagrodzenia i składki ZUS, amortyzację, podatek od środków transportu, opłaty drogowe, koszty naprawy samochodu i faktycznie poniesione stałe koszty ogólnego zarządu, obciążające koszty niezależnie od braku przychodów ze sprzedaży usług transportowych pojazdu). Po opodatkowaniu podatkiem dochodowym dochód powoda wyniósł 74.997,35 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo A. M. zasługuje na uwzględnienie jedynie w części.

Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności podkreślił, że z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynika, że zarzut pozwanego, iż pojazd który brał udział w kolizji, nie jest tym pojazdem, który został ubezpieczony przez powoda w dniu 1 kwietnia 2007 roku, nie zasługuje na uwzględnienie, a zatem co do zasady roszczenie o zasądzenia odszkodowania z tytułu z umowy ubezpieczenia auto casco z dnia 01.04.2006 r. samochodu powoda marki S. nr rej. (...) z dnia w związku ze szkodą z dnia 30.03.2007 r. należało uznać za uzasadnione.

Co do wysokości dochodzonego roszczenia, zdaniem Sądu pierwszej instancji, w realiach sprawy niniejszej istotne było, czy szkoda w pojeździe ma charakter całkowity czyli szkody, w wyniku której koszty naprawy pojazdu są większe niż 70% wartości rynkowej pojazdu w dniu powstania szkody (§ 2 pkt 21 o.w.u.).

Wedle opinii biegłego A. S., którą Sąd Okręgowy w pełni zaaprobował, wartość pojazdu na dzień wystąpienia szkody wynosiła 51.800 zł brutto (42.500 zł netto), a koszty jego naprawy – 55.321,07 zł brutto (45.345,14 zł netto) czyli przewyższały wartość rynkową samochodu – naprawa była zatem nieopłacalna ekonomicznie.

W dalszej kolejności Sąd odwołał się do uregulowania zawartego w § 9 pkt 2 o.w.u., zgodnie z którym jeżeli właściciel pojazdu był uprawniony do odliczenia podatku VAT naliczonego przy jego nabyciu (co miało miejsce w przypadku A. M.), w razie powstania szkody całkowitej odszkodowanie ustala się bez uwzględnienia podatku VAT, także w przypadku ustalenia sumy ubezpieczenia w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu uwzględniającej podatek VAT. Obliczając należne powodowi odszkodowania Sąd brał zatem pod uwagę wartości netto wskazywane przez biegłego A. S. (2).

Sąd Okręgowy wskazał, że wystąpienie szkody całkowitej w rozumieniu opisanym powyżej stwarza konieczność zastosowania przepisu § 9 ust. 1-3 o.w.u. przy obliczeniu wysokości odszkodowania. Powołany zapis umowy głosi, że w przypadku szkody całkowitej, C. potrąca z wypłacanego odszkodowania wartość pozostałości to jest nieuszkodzonych elementów i części pojazdu, chyba że za zgodą C. nastąpi przeniesienie własności pozostałości na jej rzecz.

Wobec powyższego Sąd pierwszej instancji od należnego powodowi odszkodowania w postaci wartości rynkowej pojazdu w dniu szkody (42.500 zł netto) odjąć wartość pozostałości pojazdu oszacowaną przez biegłego A. S. (2) na kwotę 30.700 zł. Wynik wskazanego działania wyniósł 11.800 zł, którą to kwotę Sąd zasądził na rzecz A. M. tytułem odszkodowania za szkodę polegającą na uszkodzeniu pojazdu S. nr rej. (...) z umowy ubezpieczenia autocasco.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek w ocenie Sądu kluczową jest data powzięcia przez stronę pozwaną wiedzy o treści postanowienia Prokuratora o umorzeniu postępowania, co było możliwe dopiero w dniu doręczenia orzeczenia w dniu 27 maja 2008 roku. Od dnia następnego zaczął biec ubezpieczycielowi 14-dniowy termin określony w § 38 ust. 4 o.w.u. do wypłaty odszkodowania. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w toku postępowania karnego wyjaśniona została okoliczność budząca wątpliwość pozwanego i będąca podstawą odmowy wypłaty świadczenia. Pozwany nie zakwestionował zasadności postanowienia o umorzeniu postępowania z dnia 30.04.2008 r., nie złożył nań zażalenia, a zatem zobowiązany był do wypłaty odszkodowania w terminie 14 dni czyli do dnia 10 czerwca 2008 r.

Co więcej, w ocenie Sądu odmowę wypłaty odszkodowania we wskazanym wyżej terminie można ocenić jako zwłokę, czyli zawinione opóźnienie w spełnieniu świadczenia, dającą podstawy do uznania za słuszne co do zasady roszczenia powoda o zwrot utraconych zarobków na podstawie art. 471 k.c.

Sąd Okręgowy wskazał, że w pełni popiera stanowisko zaprezentowane przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 02 lipca 2004 roku, sygn. akt II CK, że ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za szkodę poniesioną przez ubezpieczającego wskutek zwłoki w spełnieniu świadczenia z umowy ubezpieczenia.

Szkoda jaką powód poniósł w postaci utraconych korzyści jest, zdaniem Sądu pierwszej instancji, normalnym następstwem niewypłacenia w terminie 14 dni odszkodowania za uszkodzony pojazd, co uniemożliwiło powodowi przeprowadzenie naprawy innego pojazdu i brak możliwości jego użytkowania w prowadzonej działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy nie zaaprobował stanowiska pozwanego, że powodowi należy się odszkodowanie z tytułu utraconego zarobku tylko za okres 18 dni – czasu potrzebnego na dokonanie naprawy pojazdu - abstrahując od rzeczywistego czasu „unieruchomienia auta” i pozbawienia go użyteczności gospodarczej, to jest do dnia 04 lutego 2009 roku .

Odwołując się do przepisu art. 471 kc w związku z art. 361 kc Sąd nie miał wątpliwości, że w adekwatnym związku przyczynowym z niewykonaniem zobowiązania przez pozwanego pozostaje szkoda w postaci utraconego dochodu za cały okres faktycznej bezużyteczności pojazdu, tylko bowiem takie ujęcie zapewni realne naprawienie szkody.

Uwzględniając wysokość dochodów uzyskiwanych przez powoda w okresie poprzedzającym wypadek Sąd pierwszej instancji przyjął, że gdyby pojazd powoda nie został uszkodzony to dochód netto powoda w okresie od dnia wypadku do dnia 4 lutego 2009 r. wynosiłby około 75.000 zł w skali rocznej, co wynika z opinii biegłego z zakresu rachunkowości z dnia 14 czerwca 2013 r.

Ponieważ pozwany pozostawał w zwłoce od dnia 10 czerwca 2008 r., kwotę powyższą Sąd odniósł do okresu od 11 czerwca 2008 r. do 04 lutego 2009 r. czyli 7 miesięcy i 24 dni , co daje kwotę 6.250 zł za miesiąc i 208,30 zł za dzień (7 miesięcy x 6250 zł = 43.750 zł + 208,30 zł x 24 dni = ok. 5.000 zł) , łącznie – **48.750** zł zasądzonego odszkodowania tytułem utraconych dochodów.

Odnośnie roszczenia o zasądzenie odsetek z tytułu opóźnienia w wypłacie odszkodowania na podstawie art. 471 k.c., Sąd podkreślił, że powód zgłosił przedmiotowe roszczenie dopiero pismem doręczonym stronie pozwanej w dniu 25 marca 2010 r. a zatem od dnia 26 marca 2010 r. rozpoczął swój bieg termin 30 - dniowy do wypłaty odszkodowania określony w § 38 ust. 3 o.w.u. i od tego dnia pozwany pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia. W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że odsetki ustawowe należą się powodowi dopiero za okres od dnia 24 kwietnia 2010 r.

W pozostałym zakresie powództwo A. M. Sąd oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekła na podstawie art. 98 k.p.c i art. 100 k.p.c, dokonując ich stosunkowego rozdzielenia zgodnie z zasadami odpowiedzialności za wynik procesu.

Powód domagał się zasądzenia kwoty 290.000 zł, Sąd zasądził na jego rzecz kwotę 60.550 zł, zatem powód przegrał sprawę w 79 %.

Na koszty procesu w łącznej kwocie 32.800 zł złożyły się następujące składniki :

- wynagrodzenie biegłego A. S. (2) (1273,65 zł + 196,08 + 767,42 zł);
- wynagrodzenie biegłego J. G. (1.111 zł + 506 zł + 80 zł .)
- koszty zastępstwa procesowego (7217 zł + 7217 zł) .

Pozwany poniósł łącznie 9.511 zł (7217 zł + 1273,65 zł + 253 zł + 767,42 zł) .

Powód uiszczył tytułem kosztów procesu łącznie kwotę 8.661 zł (7217 zł + 253 zł + 1111 zł + 80 zł), a nadto powinien ponieść wydatek pokryty tymczasowo ze Skarbu Państwa w postaci wynagrodzenia biegłego A. S. w kwocie 196,08 zł – łącznie 8.856 zł.

Ponieważ powód przegrał proces w 79 % zobowiązany jest ponieść koszty procesu w kwocie 25.584 zł (79 % x 32.800 zł) , poniósł kwotę 8.856 zł, a zatem Sąd zasądził na rzecz strony pozwanej kwotę 16.728 zł.

Postanowieniem z dnia 24 września 2013 roku Sąd Okręgowy w pkt 1 uchylił rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania zawarte w pkt 3 i 4 wyroku z dnia 14 sierpnia 2013 roku, zaś w pkt 2 zasądził od A. M. na rzecz strony pozwanej kwotę 2.611 zł. W uzasadnieniu wskazał, że zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu powód powinien uiszczyć 79% wszystkich kosztów postępowania, to jest 25.967 zł, natomiast strona pozwana 21%, to jest kwotę 6.903 zł. Powód uiszczył dotychczas z tego tytułu łącznie kwotę 23.356 zł (14.500 zł + 7.217 zł + 253 zł + 1.111 zł + 80 zł), do której Sąd zaliczył również wydatek w wysokości 196,08 zł. strona pozwana poniosła koszty w łącznej wysokości 9.511 zł, zatem Sąd zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2.611 zł.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył powód apelacją w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w pkt 2 w części oddalającej powództwo co do kwoty 147.232,40 złotych oraz w zakresie częściowego oddalenia roszczenia o odsetki oraz pkt 3, zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego w zakresie mającym istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia:

1. art. 233 § 1 kpc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez:

a) dokonanie przez Sąd ustaleń sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym i przyjęcie, że wartość pojazdu w chwili szkody wynosiła 42500 zł netto, a wartość pozostałości wynosi 30700 zł netto. Kwota ta jest niezgodna z wartością pojazdu ustaloną pomiędzy stronami na dzień powstania szkody a także z treścią wydanej w sprawie opinii głównej, a następnie opinii uzupełniających i ustnych opinii uzupełniających na rozprawie. Konsekwencją tego błędu jest całkowicie błędne rozliczenie arytmetyczne przeprowadzone przez Sąd w zakresie należnego odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia autocasco,

b) dokonanie przez Sąd ustaleń sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym i pominięcie opinii uzupełniających, w tym w szczególności ustnej opinii biegłego A. S. (2) z dnia 2 sierpnia 2012 roku,

c) dokonanie przez Sąd ustaleń sprzecznych z wydanymi w sprawie opiniami oraz całkowite pominięcie uzupełniającej opinii biegłego z zakresu rachunkowości J. G. z lipca 2013 roku,

d) zaniechanie dokonania oceny zeznań świadka A. K. z 14 grudnia 2010 roku oraz nie złożenia przez pozwanego dokumentacji zdjęciowej sporządzonej przez świadka przy zawieraniu pierwszej umowy ubezpieczenia pojazdu (...) o nr rej (...), a także niedokonanie oceny zeznań powoda,

e) zaniechanie dokonania oceny niełojalnego zachowania pozwanego jako strony zawartej umowy ubezpieczenia, który pomimo tego, że przy zawieraniu kolejnych umów ubezpieczenia sporządzał dokumentację fotograficzną potwierdzającą, że ubezpieczany pojazd (...) o nr rej (...) jest pojazdem trzyosiowym złożył zawiadomienie o usiłowaniu doprowadzenia pozwanego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 30 marca 2007 roku opartego na zarzucie, że pojazd ubezpieczany był pojazdem dwuosioowym, a pojazd, który uległ wypadkowi jest pojazdem trzyosiowym. Takie postępowanie pozwanego pozbawiło powoda możliwości korzystania ze spornego pojazdu, wskutek czego poniósł szkodę w postaci utraconych korzyści poczynszy od 30 kwietnia 2007 roku,

f) poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie niezgodnej z zasadami doświadczenia życiowego oceny złożonych opinii pisemnych i ustnych biegłego z zakresu mechaniki samochodowej A. S. (2) i w efekcie ich pominięcie w części, w której biegły wyjaśnił, że wartość pozostałości w stanie, w jakim pojazd znajdował się po wypadku bez rozbierania go na części wynosiła 11.442 (wyjaśnienia na rozprawie w dniu 2 sierpnia 2012 roku),

g) poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów i dokonanie niezgodnej z zasadami doświadczenia życiowego oceny złożonych opinii pisemnych z zakresu rachunkowości J. G. i w efekcie ich pominięcie w części, w której biegła wyjaśniła, że będący podstawą obliczenia utraconych korzyści dochód powoda za 2006 roku wynosił 92.589,35 złotych,

h) poprzez niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego przyjęcie, że złożenie przez pozwanego zawiadomienia o usiłowaniu doprowadzenia pozwanego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 30 marca 2007 roku jest okolicznością, za którą pozwany nie ponosi odpowiedzialności i dopiero od daty doręczenia postanowienia o umorzeniu postępowania z powodu braku znamion czynu zabronionego biegnie 14 dniowy termin do wypłaty odszkodowania. Zwolnienie pozwanego z odpowiedzialności za własne działanie lub zaniechanie zwłaszcza biorąc pod uwagę tę okoliczność, że zarzut był oparty na cechach pojazdu widocznych z zewnątrz pojazdu, o których dodatkowo pozwany był poinformowany, nie może być uznane za oparte na zasadach logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

II. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, co doprowadziło do wydania wyroku opartego na schematycznej i arbitralnej analizie materiału dowodowego, a w konsekwencji do całkowitego pominięcia tej okoliczności, że pozwana od momentu zawarcia umowy ubezpieczenia знаła stan techniczny ubezpieczanego pojazdu i wiedziała o tym, że jest to pojazd trzyosiowy. Niedokonanie oceny zeznań świadka A. K. oraz zaniechanie oceny nie złożenia dokumentacji zdjęciowej wykonanej przy zawieraniu umowy ubezpieczenia doprowadziło do uznania, że pozwana zasadnie miała wątpliwość co do tożsamości uszkodzonego pojazdu z pojazdem ubezpieczonym i dopiero doręczenie postanowienia o umorzeniu dochodzenia z dnia 27 maja 2008 r. a także nie wskazania przyczyny pominięcia uzupełniającej opinii biegłego z zakresu rachunkowości J. G. z lipca 2013 r. oraz ustnych i pisemnych opinii uzupełniających biegłego z zakresu mechaniki samochodowej A. S. (2);

III. Naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 355 § 2 k.c. w związku z art. 472 k.c. i 474 k.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie w ocenie materiału dowodowego, że staranność pozwanego winna być oceniana z punktu widzenia jej zawodowego charakteru jako podmiotu zawodowego trudniącego się ubezpieczaniem pojazdów mechanicznych i dotyczy wszystkich osób, którymi przy wykonywaniu swojej działalności się posługuje,

2. art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez jego wadliwego zastosowanie i przyjęcie, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za szkodę powoda w postaci utraconych korzyści w okresie od 30 marca 2007 r. do dnia 10 czerwca 2008 r,

3. art. 805 k.c. i 817 k. c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że istniała wątpliwość co do cech pojazdu ubezpieczonego oraz niezgodność pomiędzy pojazdem ubezpieczonym a uszkodzonym stanowiła uzasadnienie dla odmowy wypłaty odszkodowania aż do dnia 27 maja 2008 r., kiedy nastąpiło doręczenie postanowienia o umorzeniu dochodzenia.

4. art. 471 k.c. - poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że odpowiedzialności z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy rozpoczyna się z chwilą doręczenia postanowienia o umorzeniu dochodzenia w sytuacji, gdy przedmiotem ubezpieczenia od początku objęcia ochroną ubezpieczeniową był pojazd (...) o nr rej. (...) jako pojazd trzyosiowy.

5. art. 481 § 1 k.c. w związku z 359 § 1 k.c. - poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwany winien powodowi zapłacić odsetki z tytułu opóźnienia w wypłacie odszkodowania z umowy ubezpieczenia dopiero od dnia 11 czerwca 2008 r.

6. art. 455 k.c. poprzez niezastosowanie wskutek czego Sąd pierwszej instancji ustalił termin wymagalności roszczenia o zapłatę odszkodowania z tytułu utraconych korzyści na 24 kwietnia 2010 r.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz powoda:

- 38 200,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 kwietnia 2007 r. z tytułu odszkodowania z umowy ubezpieczenia autocasco,
- 157 782,40 zł z ustawowymi odsetkami od 26 marca 2010 r. do dnia zapłaty.

Ewentualnie o uchylenie wydanego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie w całości jako nieuzasadnionej oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej jest częściowo zasadna.

Sąd Apelacyjny podzielił apelację A. M. w zakresie zarzutów dotyczących błędnej oceny i sposobu wyliczenia obu roszczeń odszkodowawczych dochodzonych przez skarżącego.

Zgodnie z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Z powyższego uregulowania wynika, że w przypadku uszkodzenia samochodu naprawienie szkody winno przybrać postać naprawy auta, bądź wypłaty odszkodowania odpowiadającego kosztom tej naprawy, albo też gdy naprawa jest niemożliwa bądź nieopłacalna, poszkodowany może domagać się zapłaty odszkodowania odpowiadającego wartości samochodu przed szkodą, pomniejszonego o wartość jego pozostałości, która ma określoną wartość i nadal pozostaje w majątku poszkodowanego (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 13 grudnia 1988 r. I CR 280/88 LEX nr 78219).

Odnosząc się do wysokości odszkodowania należnego A. M. za zniszczony samochód podkreślić należy, że ostatecznie żadna ze stron nie polemizowała z ustaleniem Sądu O., iż szkoda, z której wywodzi swe roszczenie strona powodowa, ma charakter tzw. szkody całkowitej. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje pogląd zaprezentowany przez stronę powodową, że zgodnie z umową ubezpieczenia zawartą między stronami wysokość odszkodowania winna zostać ustalona przy zastosowaniu metody dyferencyjnej. W takiej sytuacji należy więc od wartości pojazdu przed zdarzeniem odjąć wartość pojazdu po zdarzeniu, czyli wartość pozostałości.

W okolicznościach analizowanej sprawy wartość pojazdu przed zdarzeniem oszacowana została przez biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego A. S. (2) na kwotę 51.800 złotych brutto, natomiast wartość pozostałości na kwotę 11.400 złotych brutto, a nie, jak przyjął Sąd Okręgowy 30.700 złotych. A zatem liczona metodą dyferencyjną utrata wartości samochodu powoda wyraża się kwotą 40.400 złotych brutto. Z uwagi na fakt, że w niniejszej sprawie musimy ustalić wysokość odszkodowania w kwocie netto w związku z tym unettowanie wskazanej wyżej pozycji daje kwotę 31.512 złotych. Odszkodowanie w takiej właśnie wysokości winien otrzymać powód w przypadku prawidłowo realizowanej umowy ubezpieczenia autocasco.

Rację ma apelujący wskazujący na nieprawidłowości w zakresie ustalenia początkowej daty wypłaty odsetek należnych powodowi z tytułu pierwszego z dochodzonych roszczeń. Termin wypłaty odszkodowania regulują zarówno przepisy kodeksu cywilnego, jak i ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku Nr 950, ze zmianami). Z powyższych aktów prawnych, w tym z § 38 ust. 3 o.w.u., wynika, że ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie, pod warunkiem złożenia przez ubezpieczającego niezbędnych dokumentów uzasadniających roszczenie w ciągu 14 dni od daty zawiadomienia ubezpieczyciela o szkodzie. W niniejszej sprawie szkoda została zgłoszona stronie pozwanej w dniu 30 marca 2007 roku, a tym samym 30-dniowy termin upłynął z dniem 29 kwietnia 2007 roku. Tym samym uznać należy, że pozwany pozostaje w opóźnieniu z wypłatą świadczenia poczynając od dnia 30 kwietnia 2007 roku, gdyż w ocenie Sądu Apelacyjnego bez znaczenia dla ustalenia daty powstania roszczenia o odsetki pozostaje kwestia doręczenia stronie pozwanej postanowienia prokuratora z dnia 30 kwietnia 2008 roku o umorzeniu postępowania przygotowawczego o czyn z art. 13 § 1 kk w związku z art. 286 § 1 kk.

Odnosząc się do drugiego z roszczeń odszkodowawczych dochodzonych przez apelującego wskazać należy, że ostatecznie strona pozwana nie kwestionowała zasady i możliwości dochodzenia takich roszczeń w niniejszej sprawie. Strona pozwana zaaprobowала także stanowisko, zgodnie z którym przedmiotowe odszkodowanie winno być liczone do dnia 9 lutego 2010 roku, kiedy to pojazd powoda po wykonanej naprawie został dopuszczony do ruchu. W związku z powyższym Sąd Apelacyjny rozważy jedynie zasadność argumentu apelującego, który podnosi, iż odszkodowanie należy mu się za okres wcześniejszy aniżeli ustalił to Sąd pierwszej instancji. Winno ono bowiem obejmować także okres, w którym prowadzone było postępowanie przygotowawcze z inicjatywy strony pozwanej w przedmiocie wprowadzenia ubezpieczyciela przez powoda w błąd co do okoliczności i rodzaju pojazdu uczestniczącego w kolizji drogowej, podczas której zaistniała szkoda mająca być podstawą wypłaty odszkodowania. Sąd drugiej instancji w pełni podziela to stanowisko apelującego. Niewątpliwie bowiem pozwany, będący profesjonalista na rynku ubezpieczeń, dysponujący kadrą wykwalifikowanych pracowników, nie musi dla likwidacji szkody zatrudniać zewnętrznych ekspertów. Zwrócić należy uwagę, że przedstawicielka strony pozwanej świadek A. K., agent ubezpieczeniowy z wieloletnim stażem, zeznała wyraźnie, że przy zawieraniu każdej umowy ubezpieczenia z powodem postępowала zgodnie z procedurami, dokonując oględzin pojazdu i nie stwierdzała przy tym żadnych nieprawidłowości co do tożsamości pojazdu. Dlatego też brak profesjonalizmu pozwanego Towarzystwa był w niniejszej sprawie tak daleko idący, że zasadnie można było przyjąć, iż umowa ubezpieczenia obowiązująca strony nie była realizowana w sposób prawidłowy. Powyższe dało asumpt do dochodzenia roszczenia odszkodowawczego za cały okres niemożności wykorzystania samochodu poczynając od dnia 28 maja 2007 roku. Jeszcze raz przypomnieć należy, że ryzyko ubezpieczeniowe zaistniało w dniu 30 marca 2007 roku. 30-dniowy termin na wypłatę świadczenia upłynął z dniem 30 kwietnia 2007 roku. Przyjmując, że okres naprawy samochodu został oceniony na 18 dni roboczych (opinia biegłego sądowego ds. mechaniki pojazdowej) data, od której należy się stronie powodowej odszkodowanie z tytułu utraconych korzyści to 28 maja 2007 roku. Od wskazanej wyżej daty A. M. mógłby bowiem użytkować swój samochód i uzyskiwać

w związku z tym konkretne korzyści, które wskutek nieprawidłowego zachowania strony pozwanej utracił. Mając na uwadze okoliczność, że pojazd został dopuszczony do ruchu w dniu 4 lutego 2009 roku stronie pozwanej należy się odszkodowanie za 617 dni. Matematyczne wyliczenie wysokości odszkodowania przedstawia się następująco: 617 dni x 253,66 złotych dziennie = 156.514,05 złotych.

Sąd Apelacyjny podziela zapatrywanie apelującego, że przy wyliczaniu wartości odszkodowania powinny być brane pod uwagę wartości z uzupełniającej opinii biegłej sądowej z zakresu rachunkowości. Niewątpliwie bowiem zgodnie z obowiązującym prawem, a mianowicie art. 21 ust. 1 pkt 3b ustawy z dnia 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 roku poz. 361, ze zmianami) nie podlegają opodatkowaniu podatkiem dochodowym odszkodowania i zadośćuczynienia wypłacane w wyniku realizacji wyroków, ale za wyjątkiem należności zasądzonych w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Dlatego też skoro powód po wypłacie odszkodowania będzie zobowiązany do uregulowania podatku dochodowego od osób fizycznych, to pomniejszenie należnej mu kwoty odszkodowania poprzez odliczenie należnego podatku spowodowałoby, że de facto przedmiotowe świadczenie byłoby dwukrotnie opodatkowane tym samym podatkiem. Stąd należało podwyższyć należne powodowi odszkodowanie nie tylko w związku ze zmianą czasookresu, za które świadczenie to się należy, ale także w związku ze zwiększeniem go o kwotę podatku dochodowego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny działając na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od pozwanego na rzecz powoda łączną kwotę 188.026 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 31.512 złotych od dnia 30 kwietnia 2007 roku oraz ok kwoty 156.514 złotych od dnia 26 marca 2010 roku do dnia zapłaty oddalając powództwo w pozostałej części.

O kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego Sąd orzekł zgodnie z art. 100 kpc mając na uwadze, że powód wygrał sprawę w 64%. Łączne koszty przed Sądem pierwszej instancji zamknęły się w kwocie 32.868,15 złotych. Matematyczne wyliczenie kosztów należnych powodowi przedstawia się następująco: 32.868,15 x 64% = 21.035,60 złotych - 9.511 złotych = 11.524,60 złotych.

Na podstawie art. 385 kpc Sąd drugiej instancji oddalił apelację w pozostałym zakresie.

O kosztach postępowania drugoinstancyjnego Sąd orzekł zgodnie z art. 100 kpc mając na uwadze, że powód wygrał sprawę w 86% uzyskując dodatkowo kwotę 127.476 złotych Na koszty postępowania przed Sądem drugiej instancji składa się kwota 7.362 złotych poniesiona tytułem opłaty od apelacji oraz koszty zastępstwa procesowego ustalone w wysokości wynikającej z z § 2 ust. 1 -2, § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku poz. 490) w kwocie 5.400 złotych, co łącznie daje kwotę 12.762 złotych. A zatem koszty należne powodowi od strony pozwanej to kwota 8.275 złotych.